

M.p. czwartek 18 kwietnia 1946 r.

Rok III Nr. 89 (647)

RZĄD WARSZAWSKI PROPONUJE ABY WSZYSTKIE PAŃSTWA ZERWAŁY STOSUNKI Z GEN. FRANCO

Nowy Jork 18.IV. Rezolucja wzywająca wszystkie Zjednoczone Narody do zerwania stosunków dyplomatycznych z rządem gen. Franco, zgłoszona została na wczorajszym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa przez delegata rządu warszawskiego Lange. Głosowanie nad tą rezolucją odbędzie się dziś. Uzasadniając rezolucję Lange oświadczył, iż Franco doszedł do władzy dzięki poparciu państw Osi, którym udzielał pomocy w czasie wojny, a obecnie w dalszym ciągu "podtrzymuje on cele Osi". Obecnie Hiszpania jest obozem zbrojnym. 600 tys. ludzi jest pod bronią. Granica z Francją została mocno ufortyfikowana. Lange przedłożył spis firm hiszpańskich, produkujących broń według wzorów niemieckich przemyconych do Hiszpanii po klęsce Niemiec. Informacje te dostarczone zostały z kół republikanów hiszpańskich przebywających na emigracji. Ponadto Lange oskarżył obecny rząd hiszpański, iż udziela na swym terytorium schronienia dziesiątkom tysięcy hitlerowców. Rezolucja zgłoszona przez Langego stwierdza, iż takie postępowanie reżimu gen. Franco jest przyczyną wielu zadrażeń międzynarodowych, zagrażających pokojowi. Rezolucję tę poparł delegat francuski Henryk Bonnet, który polemizował z tezą, iż interwencja zagraniczna doprowadzi jedynie do mocniejszego związania narodu hiszpańskiego z obecnym reżimem. Powiedział on, że naród hiszpański nie będzie miał za złe Narodom Zjednoczonym jeżeli wyswobodzą go od władzy dyktatury, natomiast będzie miał urazę jeżeli nie otrzyma pomocy w swej walce o wolność. Również przedstawiciel Meksyku wypowiedział się za rezolucją Langego. Przeciwniej przemawiał delegat holenderski Van Kleffens. Powiedział on, iż jakkolwiek rząd holenderski nie ma żadnych sympatii dla gen. Franco, to jednakże nie mógłby na podstawie przedstawionych dowodów uznać, iż usprawiedliwiony jest wniosek, że ten reżim zagraża pokojowi światowemu. Przypomniał on, iż wojska hiszpańskie zostały skoncentrowane na granicy francuskiej dopiero po jej zamknięciu przez Francję. Ostatni przemawiał delegat St. Zjedn. Stettinius, który stwierdził, że rząd jego życzy sobie, aby gen. Franco został usunięty przez naród hiszpański bez wojny domowej, której wybuch miałyby międzynarodowe reperkursje. Stettinius nie dał jednak wskazówki, jak ustosunkowuje się do rezolucji.

HISZPANIA PROPONUJE ZBADANIE ZARZUTÓW PRZEZ KOMISJĘ MIĘDZYNARODOWĄ

Londyn 18.IV. Ambasada hiszpańska ogłosiła komunikat, który stwierdza, iż rząd hiszpański zaproponował, aby komisja międzynarodowa, składająca się z przedstawicieli Wielkiej Brytanii, St. Zjednoczonych, Holandii, Egiptu i Brazylii udała się do Hiszpanii i stwierdziła, że oskarżenia jakoby uczeni niemieccy prowadzili tam badania nad bombami atomowymi są bezpodstawne. Oficjalne koła brytyjskie nie udzieliły żadnych komentarzy w sprawie tej propozycji.

W GRECJI MA POWSTAĆ RZĄD ZŁOŻONY WYŁĄCZNIE Z MONARCHISTÓW

Ateny 18.IV. Przyczyną ustąpienia rządu greckiego była rezygnacja 3 ministrów centrowego stronnictwa republikańskiego: Papandreou, Venizelos i Kannellopoulos. Oświadczyli oni, iż monarchiści nie chcieli im przydzielić tek w rządzie i żądali, aby parlament natychmiast zdecydował o terminie plebiscytu w sprawie powrotu króla, wbrew poprzednio przyjętym zobowiązaniom, że sprawa ta będzie odroczone. Tymczasowy premier Poulitzas wręczając dymisję rządowi regentowi Damaskinosowi zaproponował, aby misja tworzenia rządu powierzona została przywódcy monarchistów Tsaldarisowi, który dotychczas piastował tek ministra spraw zagranicznych. Regent posłuchał tej rady. W kołach politycznych twierdzą, iż jedynie pośrednictwo brytyjskie skłonić może przedstawicieli republikańskich do wzięcia udziału w nowym rządzie. O ile jednak pośrednictwo brytyjskie nie doprowadzi do porozumienia, to powstanie rząd składający się wyłącznie z monarchistów, co niewątpliwie stałoby się powodem natychmiastowego zaostrzenia sytuacji wewnętrznej w Grecji, a w konsekwencji doprowadziłoby do ponownego wpłynięcia sprawy greckiej na forum międzynarodowe.

NOWE MONACHIUM ?

Londyn 18.IV. Zisiej-sza "Daily Telegraph" zamieszcza artykuł Garvina, na temat zbliżającej się konferencji paryskiej 4 mocarstw. Twierdzi on, iż w kwestiach traktatów pokojowych z Węgarami, Rumunią i Bułgarią możliwy jest kompromis między mocarstwami zachodnimi, a Sowietami. Poradza Anglii i Ameryce, iż zrobią mędrze jeżeli pogodzą się z utratą wpływów w tych krajach i skupią całą uwagę na obszarze Morza Śródziemnego. Jakkolwiek stwierdza, że we wschodniej Europie mniejszość komunistyczna sprawuje rządy, które gwałcą wszystkie zasady przyjęte na zachodzie to jednak uważa, iż interwencja mocarstw zachodnich jest "bezużyteczna i do niczego nie prowadzi".

W. BRYTANIA GOTOWA ODLAC EUROPIE CZĘŚĆ SWEGO ZBOŻA

Londyn 18.IV. Rząd brytyjski gotów jest natychmiast przekazać do dyspozycji zagrożonym głodem państw europejskich 200 tys. ton przetworów zbożowych, jeżeli otrzymają zapewnienie od St. Zjednoczonych i Kanady, iż zrekompensują one jej te dostawy. Oferta ta przedłożona została na skutek alarmujących raportów, dopływających, iż w wielu okolicach kontynentu klęska głodu osiągnęła już szczytowe napięcie. Przemawiając wczoraj w Atenach Hoover stwierdził, iż tylko skierowanie do Grecji statków ze zbożem, które płyną obecnie z Ameryki do Anglii może zapobiec wybuchowi głodu w Grecji. Rząd brytyjski przewiduje, iż natychmiast będzie mógł oddać do dyspozycji UNRRA poważne transporty, które są w drodze.

Waszyngton 18.IV. Prezydent Truman przemawiać będzie jutro przez radio do narodu amerykańskiego i podtrzyma swoje twierdzenie, iż Amerykanie jedzą zbyt wiele oraz zbyt wiele marnują żywności. Zaproponuje on, aby 2 dni w tygodniu ograniczono się do spożywania mniejszych posiłków, aby w ten sposób zredukować o 25% obecną konsumpcję. Apel ten poparty będzie przez Hoovera, którego przemówienie transmitowane będzie z Aten. Sekretarz rolnictwa Anderson nie wypowiedział się jeszcze czy możliwe jest wydanie zarządzeń ograniczających konsumpcję żywności.

STRAJK W PALESTYNI MOŻE SIĘ JESZCZE ROZSZERZYĆ

Jerozolima 18.IV. Strajk pracowników państwowych w Palestynie trwa nadal i istnieje obawa, iż mogą doń przystąpić również pracownicy urzędów kontroli poszczególnych dzielnic życia gospodarczego. Urzędnicy ci strajkować będą dziś przez 3 godziny na dowód solidarności.

Następny numer "Dziennika Obozowego" ukaże się we wtorek, 23 b.m.

KRYZYS KONSTITUCYJNY WE FRANCJI TRWA NADAL

Paryż 18.IV. Kryzys konstytucyjny we Francji trwa nadal mimo, iż między partiami rządowymi doszło do kompromisu co do sposobu wyborów przyszłego prezydenta republiki. Będzie on wybrany w jawnym głosowaniu większością 2/3 głosów Zgromadzenia Narodowego. Jednakże stronnictwo republikańsko - ludowe uważa te ustępstwo ze strony socjalistów i komunistów za niedostateczne. Sedno sporu leży nadal w zagadnieniu czy parlament ma być jedno czy dwuizbowy. Socjaliści i komuniści chcą parlamentu jednoizbowego o nieograniczonych prerogatywach, natomiast stronnictwo katolickie domaga się, aby senat został utrzymany i miał prawo zatrzaskiwania projektów ustaw uchwalonych przez pierwszą izbę. Ten kryzys konstytucyjny wywołuje wielkie podniecenie francuskiej opinii publicznej, która ciągle jest w niepewności, czy nie pociągnie to za sobą dymisji rządu.

W PERSJI WPROWADZONA OSTRZA CENZURA

Teheran 18.IV. Rząd perski nakazał wprowadzenie ścisłej cenzury depesz wychodzących za granicę. Korespondenci prasowi nie będą zawiadamiani, jakie ustępy depesz zostały skreślone. W kołach prasowych podnoszą, iż są to metody wzorowane na sowieckich i wskazują na szybkie gwałtowne w Persji w ramach strefy sowieckiej. Wskutek tych zarządzeń opinia międzynarodowa będzie jeszcze mniej niż dotychczas wiedzieć, co się dzieje w Persji.

"WOLNY RYNEK" I GŁÓD

Londyn 18.IV. BBC podał reportaż osoby przybyłej przed kilkoma dniami z Polski: "Cudzoziomiec, bawiący w Polsce krótko wprowadzony zostaje w błąd obfitością jedzą, jaką spotyka w restauracjach i na wystawach niektórych sklepów. W Polsce istnieje wolny rynek, ale "wolny" w tym znaczeniu, że korzystać mogą z niego tylko ci, których stać na płacenie horrendalnych sum za różnego rodzaju artykuły spożywcze. Wydaje się rzeczą pewną, że w Polsce panować będzie już w najbliższym czasie dotkliwy głód. W Hotelu "Polonia" w Warszawie wykwinny posiłek kosztuje 500 do 600 zł. Ale z drugiej strony nie wolno zapominać, że miesięczna pensja nauczyciela wynosi w Polsce 1.000 zł. W zestawieniu tych dwóch przykładów można mieć właściwie wyobrażenie na temat wolnego rynku w Polsce, gdzie ceny są mniej więcej takie, jak w owym wspomnianym wyżej hotelu. Poczucie sprawiedliwości buntuje się na wspomnienie tego wszystkiego, co widziałem."